

Zachód „tworzy nowy neonazizm w celu zniszczenia Rosji”

10 maja 2023

Władimir Putin oskarżył Zachód o „tworzenie nowego neonazizmu w celu zniszczenia Rosji”. Takie sformułowania padły podczas przemówienia z okazji Dnia Zwycięstwa we wtorek 9 maja. W Moskwie na Placu Czerwonym, jak co roku odbyła się parada wojskowa poprzedzona przemówieniem prezydenta Federacji Rosyjskiej. Ton w 2023 r. był szczególnie agresywny w stosunku do krajów Zachodu.



Putin potępił „globalistyczne i dekadencjonalne elity zachodnie”, które będą dążyć do „stworzenia nowego neonazizmu”. Był też „wątek polski”: „w niektórych krajach niszczy się pomniki żołnierzy radzieckich, tworzy się kult nazistów i ich współników, dąży do niszczenia pomników prawdziwych bohaterów”. Rosyjski prezydent nazwał to „zbrodnią i jawnym rewanżyzmem” tych, „którzy zgromadzili neonazistowskie robactwo z całego świata”.

Dalej Putin twierdził, że świat znajduje się obecnie „w punkcie zwrotnym” i oskarżył kraje zachodnie o zorganizowanie „wojny” z Rosją. Odnosząc się do trwającej na Ukrainie „specjalnej operacji wojskowej”, jak oficjalnie nazywa się rosyjską agresję, Putin mówił: „bronimy mieszkańców Donbasu, zapewniamy im bezpieczeństwo”.

Putin podkreślił, że uczestnicy II wojny, „kosztem niezmiernie odwagi i ogromnych ofiar, uratowali ludzkość przed nazizmem”, a teraz „znowu została rozpętana prawdziwa wojna przeciwko Rosji”. Oskarżył Zachód o „prowokowanie krwawych konfliktów, sianie nienawiści, rusofobię i agresywny nacjonalizm, niszczenie tradycyjnych wartości rodzinnych”.

Putin wydaje się zwolennikiem swoistej ideologii, w której totalitaryzmem był tylko w XX wieku „nazizm”: „wygląda na to, że zapomnieli, do czego doprowadziły szaleńcze roszczenia nazistów do dominacji nad światem, zapomnieli, kto pokonał to potworne totalne zło, kto stał jak mur dla obrony swojej ojczyzny i nie szczędził życia dla wyzwolenia narodów Europy” – mówił prezydent Rosji, zapominając, że komunizm, któremu służył, przyniósł jeszcze więcej ofiar własnej „chęci dominacji nad światem”.

Wizerunkowo tegoroczny dzień „pabiedy” wypadł jednak słabo. Obchody Dnia Zwycięstwa wyglądały skromniej niż zwykle, a lista gości zaproszonych przez Władimira Putina była krótka. Na trybunie znalazły się delegacje Kazachstanu, Kirgistanu, Uzbekistanu, Tadżykistanu, Turkmenistanu oraz Armenii i Białorusi.

Parada trwała około 50 minut. Nie zrealizowano części lotniczej, a jedynym czołgiem biorącym udział był prawie 80-letni radziecki T-34.

Autorstwo: BD

Na podstawie: AFP, PAP, RIA Nowosti

Źródło: NCzas.com